Nowy przedmiot w szkołach?

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: piątek, 29, sierpień 2014 00:00
Tadeusz Narkun
Odsłony: 2034

Walka o bezpieczeństwo dzieci na drogach zaczyna przynosić efekty. W roku 2004 dzieci wzięły udział w aż 6 tysięcy sześciuset wypadkach, a teraz liczba takich zdarzeń zmniejszyła się o połowę. To cieszy, ale wciąż oczywiście jest to za dużo.

Według Ryszarda Fonżychowskiego, prezesa Stowarzyszenia na rzecz poprawy Ruchu Drogowego „Droga i Bezpieczeństwo”, "Rzeczą niedopuszczalną jest, żeby młodzi ludzie spotykali się z zagadnieniami dot. bezpieczeństwa ruchu drogowego dopiero podczas kursu na prawo jazdy" - wskazuje w "Dzienniku Gazecie Prawnej" Ryszard Fonżychowski. Dlatego domaga się nowego przedmiotu w szkole – wychowania komunikacyjnego. I podpowiada – jeżeli systemu edukacji nie stać na to, to można przemycać te kwestie podczas innych zajęć
Dlatego też prezes Stowarzyszenia na rzecz Poprawy Ruchu Drogowego "Droga i Bezpieczeństwo" chce w szkołach nowego przedmiotu - wychowania komunikacyjnego. Ale jeśli MEN na to nie stać, to można przemycać te kwestie podczas innych zajęć - sugeruje.

Na edukację najmłodszych stawia też policja. Przedstawiciele policji, w tym rzecznik Komendy Głównej Policji Mariusz Sokołowski podkreślają, że już dawno uczą przedszkolaków, jak poruszać się po drodze, jeździć na rowerze oraz zachowywać się na przejściach dla pieszych.

Według rzecznika policja kieruje kampanie edukacyjne specjalnie do dzieci, by to one wpływały na rodziców. Skuteczność tej kampanii udowadnia coraz mniejsza liczba wypadków.

Komentarz: Bezpieczeństwo na drodze, szczególnie dzieci, to bardzo wielkie wyznanie dla wszystkich instytucji, które mogą i powinny docierać do dzieci i młodzieży. Tym bardziej, że coraz więcej widać rowerów, desek do jazdy, a dla starszych motorowerów i podobnego sprzętu jeżdżącego. Jednocześnie prawie co chwila można zaobserwować łamanie przepisów. Przykład najprostszy: rowerem można jeździć po chodniku, nawet jeżeli nie jest wyznaczona ścieżka dla tego pojazdu. Jednak zgodnie z przepisami nie wolno przejechać przez pasy na jezdni, gdy nie ma tam wymalowanej ścieżki rowerowej. W takim przypadku rowerzysta powinien zejść z roweru i przeprowadzić go na drugą stronę jezdni. A ilu rowerzystów, bez względu na wiek, tak czyni? Nieliczne wyjątki. Solidna nauka przepisów już od najmłodszych lat to bardzo dobry pomysł i wart pieniędzy z budżetu np. resortu oświaty na jego realizację. Jestem za.

źródło: portalsamorzadowy.pl

15.00

Walka o bezpiecze?stwo dzieci na drogach zaczyna przynosi? efekty. W roku 2004 dzieci wzi??y udzia? w a? 6 tysi?cy sze?ciuset wypadkach, a teraz liczba takich zdarze? zmniejszy?a si? o po?ow?. To cieszy, ale wci?? oczywi?cie jest to za du?o.

Wed?ug Ryszarda Fon?ychowskiego, prezesa Stowarzyszenia na rzecz poprawy Ruchu Drogowego „Droga i Bezpiecze?stwo”, "Rzecz? niedopuszczaln? jest, ?eby m?odzi ludzie spotykali si? z zagadnieniami dot. bezpiecze?stwa ruchu drogowego dopiero podczas kursu na prawo jazdy" - wskazuje w "Dzienniku Gazecie Prawnej" Ryszard Fon?ychowski. Dlatego domaga si? nowego przedmiotu w szkole – wychowania komunikacyjnego. I podpowiada – je?eli systemu edukacji nie

Phoca PDF

sta? na to, to mo?na przemyca? te kwestie podczas innych zaj??

Dlatego te? prezes Stowarzyszenia na rzecz Poprawy Ruchu Drogowego "Droga i Bezpiecze?stwo" chce w szko?ach nowego przedmiotu - wychowania komunikacyjnego. Ale je?li MEN na to nie sta?, to mo?na przemyca? te kwestie podczas innych zaj?? - sugeruje.

Na edukacj? najm?odszych stawia te? policja. Przedstawiciele policji, w tym rzecznik Komendy G?ównej Policji Mariusz Soko?owski podkre?laj?, ?e ju? dawno ucz? przedszkolaków, jak porusza? si? po drodze, je?dzi? na rowerze oraz zachowywa? si? na przej?ciach dla pieszych.

Wed?ug rzecznika policja kieruje kampanie edukacyjne specjalnie do dzieci, by to one wp?ywa?y na rodziców. Skuteczno?? tej kampanii udowadnia coraz mniejsza liczba wypadków.

Zamiast komentarza: Bezpiecze?stwo na drodze, szczególnie dzieci, to bardzo wielkie wyznanie dla wszystkich instytucji, które mog? i powinny dociera? do dzieci i m?odzie?y. Tym bardziej, ?e coraz wi?cej wida? rowerów, desek do jazdy, a dla starszych motorowerów i podobnego sprz?tu je?d??cego. Jednocze?nie prawie co chwila mo?na zaobserwowa? ?amanie przepisów. Przyk?ad najprostszy: rowerem mo?na je?dzi? po chodniku, nawet je?eli nie jest wyznaczona ?cie?ka dla tego pojazdu. Jednak zgodnie z przepisami nie wolno przejecha? przez pasy na jezdni, gdy nie ma tam wymalowanej ?cie?ki rowerowej. W takim przypadku rowerzysta powinien zej?? z roweru i przeprowadzi? go na drug? stron? jezdni. A ilu rowerzystów, bez wzgl?du na wiek, tak czyni? Nieliczne wyj?tki. Solidna nauka przepisów ju? od najm?odszych lat to bardzo dobry pomys? i wart pieni?dzy z bud?etu np. resortu o?wiaty na jego realizacj?. Jestem za.

?ród?o: portalsamorzadowy.pl

Normal 0 21 false false false PL X-NONE X-NONE

Phoca PDF